

# DZIENNIK NARODOWY

wychodzi o godz. 8-ej rano z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych

## TEATR

### "VICTORIA" PAN i SŁUGA

Początek w dnie powszednie od g. 6-ej, w dnie świąteczne od g. 4-ej.

Dramat w 3 aktach z prologiem. W roli głównej Albert Bassermann

Program od soboty 12 do poniedziałku 14 października włącznie

### Król bluzek

Komedja w 3 aktach Ernest Lubitsch  
w roli głównej

### Tygodnik Mester

Aktualne

## KINO

### "CZARY" MANIA

Początek w dnie powszednie o g. 5-ej, w dnie świąteczne o g. 3-ej.

Napisy na obraz polskie i niem.

Nowy program od czwartku 10 do niedzieli 13 października włącznie

Dramat w 6-u aktach na tle prawdziwego zdarzenia z Polą Negri w roli głównej

## ANONS

Wkrótce niebawem obraz warszawskich artystów na tle zakulisowego życia b. cara Mikołaja II p. t.

### Carska faworyta

## PANORAMA

### "FOTOPLASTIKON"

Ul. Kaliska l. 20 (vis à vis poczty)  
Otwarta codziennie od 6-10 wiecz.

Program od niedzieli 13 do soboty 19 października

## Jezioro Garda-Kapri

i wiele innych cudownych widoków w kolorach

### Dr. Ludomir LIPiNSKI Choroby wewnętrzne i dziecięce

Przyjmuje od 9-11 rano i od 3-5 po poł. Aleja 3 Maja l. 8.

## Zjednoczona i niepodległa

Słowa, których do niedawna jeszcze na ziemiach polskich nie wolno było publicznie wyrazić, gdyż skreślała je cenzura obca, słowa, które jednak dla każdego polaka zawierały najdroższą treść, najświętszy ideał, pieczęć w uszach milionów, ideał, dla którego cierpieli, walczyli na wszystkich polach Europy i umierały pokolenia, słowa te stają się realną zjawą, rzeczywistością. Przeżywamy czasy, które historia spisowem głoskami zapisze w swej księdze, jesteśmy świadkami przełomu, w którym kończy się okres niewoli, poniżenia i rozdarcia, a rozpoczyna się okres drugi, zmartwychwstania, budowy i, daj Boże, świętości zjednoczonego państwa polskiego. W oczach naszych dokonuje się dzieło sprawiedliwości dziejowej, która głodzi z oblicza świata zbrodniczy rozbiór Polski i zwraca nam ją całą i niepodzielną. Dzieje się to w czasie, kiedy po świecie rozlega się hasło wolności wszystkich narodów, proklamuje się prawo każdego narodu do życia wolnego, jak niegdyś, również czasu wielkiego katolicyzmu rewolucyjnego, proklamowano prawa człowieka-obywatela.

Zaprawdę, przypominają się słowa ks. Starowolskiego do króla szwedzkiego: Fortuna variabilis, Deus mirabilis (Szczęście zmienne, Bóg cudowny). Niedawno jeszcze, przed miesiącami, nawet tygodniami, trudno było przypuszczać, by tak olbrzymia odmiana losu nastąpiła.

Niespodziewanie prawie ruszyła z martwego punktu nagromadzona przez cztery lata wojny lawina i pędzi w dół z zawrotną szybkością. Żyjemy chwilą, w ciągłym oczekiwaniu nowych coraz większych zdarzeń, dziś nie wiemy, co się wydarzy jutro—przed nami szereg długi możliwości.

Oreddie Kady Regencyjnej, to krok niesłychanie mądry i dzielny, który sam

jeden godzin jest zapewnić jej uznanie i pamięć u potomnych, tak, jak zdobył jej wdzięczność i podziw u współczesnych. Jej słowo gromkie poiecilo po całej ziemi polskiej od krańca do krańca, budząc wszędzie entuzjazm, dobywając z piersi okrzyki radości, jakich dawno nie słyszała przepojona krwią ziemia polska.

Tak, radość panuje dziś w całej Polsce. Lecz poprzez łyzy radości i upojenia oczy nasze już dziś widzą olbrzymie pole pracy, pole, na którym stanąć muszą w karnym ordynku wszyscy, każdy w miarę swych sił i zdolności, lecz wszyscy z najlepszą wolą i najzarliwszą ochotą budowania gmachu przyszłości.

Długo pętanemu orfu białemu spadły z nóg okowy i szybuje on nad wolnymi rozłogami polskimi, nawołując wszystkich do zgody braterskiej i współpracy. To są nakazy chwili, od których bardzo wiele zależy, może wszystko.

Padło wielkie słowo, za którym powinien pójść czyn, którego treści ani kształtu jeszcze nie znamy. Przed nami mgła. Przyszłość przynieść nam może jeszcze wiele niespodzianek, a może rozczarowań. Jesteśmy dopiero na początku wypadków, których rozwoju nikt nie może przewidzieć. Wypadki te nie doszły jeszcze do takiego punktu, iżby z jego wysokości dojrzeć już było można przyszłe ukształtowanie i układ stosunków powojennych.

Pamiętać musimy, że nie o nas się wojna toczyła i zapewne nie my będziemy celem jej likwidacji ostatecznej. Historia naszych pragnień i nadziei w przeszłości nakazuje nam ostrożność i czuwanie.

Lecz te także względy nakazują nam karność i posłuch dla dzisiejszych kierowników w Warszawie, dla Rady Regencyj-

nej. Im bardziej zwarty i silny stanowiąc będziemy obóz, tem silniejszy będzie głos naszych przewodników wobec świata, w tem wyższej mierze Polska będzie zjednoczona i niepodległa, czego wszyscy zgodne pragniemy.

## Do wojska!

Z Warszawy donoszą: Pod wrażeniem wypadków, których rozwój coraz dobitniej wykazuje dotkliwy brak polskiej siły zbrojnej, daje się zauważyć wielki napływ ochotników do wojska na skutek ostatniej odezwy werbunkowej rządu. Przyczynia się do tego niewątpliwie także stanowisko stronnictw, które wszystkie, z wyjątkiem skrajnych, wysuwają na czoło programu sprawę wojska. Wszyscy rozumieją, że wobec niedalekiego już odejścia okupantów konieczne jest przedewszystkiem wojsko, którego nie zdoła zastąpić żadna milicja ani straż obywatelska.

To wielkie zainteresowanie się sprawą wojska jest objawem bardzo radosnym, to też z a W a r s z a w ą p o w i n n a p o j ś ć p r o w i n c j a. Potrzebne nam są najliczniejsze szeregi wojska.

W sprawie powyższej donosi »Kurjer Warszawski«: Rekrutacja dobrowolna, zgodnie z ostatnią odezwą rządu, już się rozpoczęła. W Warszawie i na prowincji zgłasza się do biur werbunkowych codziennie z górą po 100 osób. W ciągu miesiąca spodziewany jest napływ przeszło 3.000 osób.

## Zaprzeczenie prof. Lammascha.

Wiedeń. (BK) Dzienniki zamieszczają enuncjację prof. Lammascha, członka Izby panów, który oświadczył, że mu ani nie powierzano misji tworzenia nowego gabinetu koalicyjnego w Austrii, ani też nie ma zamiaru przyjmowania tej misji, w razie gdyby mu ją ofiarowano.

## Sląsk do Polski

Wiedeń. (BK) Izba posłów ukończyła rozprawy nad kwestjami natury wewnętrzno-politycznej. W ciągu debaty poseł Dr. Michajda (polak ze Śląska) prote-

stuje przeciw propagandzie, zmierzającej do utworzenia Śląska Niemieckiego, któryby obejmował ponad pół miliona słowian w zwartych pod względem językowym obszarach. Polacy ze Śląska witają wolne, samodzielne, słowiańskie demokratyczne państwa narodowe, które są w stadium tworzenia, a w szczególności zmartwychwstanie państwa polskiego.

## Głos socj. ukraińskiego

Posel Wityk (socj. ukraiński) oświadcza: Ukraińcy, aczkolwiek Wilson nie wspominał o nich w swoich mowach, będą pukać do powszechnej konferencji pokojowej. Ukraińcy domagają się, aby Polska natychmiast opróżniła ukraińskie obszary Polski.

## Stanowisko włochów austr.

Posel Bugatto (włoch) występuje za porozumieniem narodów austriackich, ponieważ uważa za rzecz wprost nie do pomyślenia, aby austriacki związek narodów mógł zostać rozwiązany, aby zrobić miejsce szeregowi małych, wrogo wzajemnie usposobionych państw.

Następne posiedzenie, ze względu na obrady Delegacji, naznaczono na 22 b. m.

## Tyrol chce należeć do Niemiec

Posel Krafft (niem. narod.) oświadczył, że nie może się ograniczyć do przytłoczenia rozbiciu starej Austrii. Niemcy żadną miarą nie pozwolą na ograniczenie i ukrócenie ich prawa samostanowienia w Austrii.

Naród niemiecki w krajach alpejskich żąda w swej ogromnej części związku prawnego i przyłączenia do państwa niemieckiego.

## Po odpowiedzi Niemiec Wilson przemówi

Kopenhaga Waszyngtoński korespondent »Central News« dowiaduje się z zupełnie wiarogodnego źródła, że natychmiast po otrzymaniu odpowiedzi z Niemiec Wilson zabierze głos na wspólnym posiedzeniu senatu i izby reprezentantów.

## Program aktywistów.

Z Warszawy donoszą: Onegdaj w lokalu Związku Budowy Państwa Polskiego odbyło się zebranie reprezentantów wszystkich stronnictw aktywistycznych. Po dłuższych naradach ustalono następujące postulaty programowe:

1) Konieczność jaknajszybszego utworzenia gabinetu koalicyjnego i trójzaborowego z udziałem reprezentantów wszystkich dzielnic Polski.

2) Niezwłoczne utworzenie regularnej armii i wydania w tej sprawie bezwzględnie orędzia.

3) Niezwłoczne przejęcie pełnej władzy od władz okupacyjnych i zniesienie istniejących jeszcze ciężarów okupacyjnych.

4) Zwolnienie Sejmu ustawodawczego, opartego na szerokiej podstawie demokratycznej z udziałem członków istniejących ciał parlamentarnych w pozostałych zaborach.

Uchwalono ponadto wysłać delegację do Rady Regencyjnej z przedstawieniem powyższych postulatów. Delegacja stronnictw aktywistycznych przyjęta została przez Radę Regencyjną.

## Program Koła Międzypartyjnego

Z Warszawy piszą nam: Program Koła Międzypartyjnego, ogłoszony w piątek po konferencji z Radą Regencyjną, brzmi:

Radzić i stanowić o organizowaniu i odbudowaniu państwa muszą wszyscy polacy, powołani do tego przez naród. Zanim to nastąpi, zanim przedewszystkiem zwolany zostanie Sejm Królestwa Kongresowego, który jaknajszybciej zebrać się winien, a potem Sejm Ustawodawczy całego zjednoczonego państwa polskiego, przystąpić należy do utworzenia w Warszawie Rady Narodowej, w której skład muszą wejść przedstawiciele wszystkich dzielnic Polski. W ręce Rady Narodowej złożyć winni swe mandaty członkowie Rady Regencyjnej, a dzisiaj już powołać powinni rząd, który natychmiastowem zwolnieniem Rady Narodowej zająć się musi, w niej poparcie znaleźć, i przed nią odpowiedzialnym będzie. Powołanie rządu z dniem dzisiejszym uważano za niezbędne dla przejmowania natychmiastowem wszystkich działów zarządu państwowego od ustępującej władzy okupacyjnej. Tylko całkowite przekazanie rządu w ręce polskie z wyłączeniem współrządów z władzami okupacyjnymi umożliwia utworzenie u nas rządu.

Na pierwszym miejscu stawiamy przejęcie natychmiastowem skarbu, a pierwszym zadaniem rządu będzie znaleźć silne podstawy chociażby kosztem największych ofiar przedewszystkiem ze strony warstw posiadających. Całe nasze bogactwo państwowe od dzisiaj staje się niezaprzeczną własnością narodową. Nie kwitując z rachunków dawnych, dzisiaj już u siebie gospodarzami być musimy. Niezwłoczne przystąpienie do tworzenia siły zbrojnej w drodze poboru, oraz troskę o wyżywienie ludności w ciężkiej chwili przejściowej, jak również ulżenie doli ofiarom wojny uważamy także za najważniejsze i najpilniejsze zadanie nowego rządu. Na takiej podstawie gotowi jesteśmy natychmiast objąć rządy, rozumiejąc, że wykonanie wskazanych zadań zależne będzie nietylko od nas, ale i od poparcia ogółu. Ufamy, że społeczeństwo nie odmówi nam tego zaufania i poparcia, którego nam w najcięższych czasach nie oszczędziło.

**Czas odnowić prenumeratę**

## Giest p. Steckiego

Z Warszawy piszą nam: Niektóre piśma podały informacje ustępującego ministra spraw wewnętrznych, p. Steckiego, (powtórzone przez c. i k. Biuro koresp.), jakoby postawił za warunek p. Kucharskiemu wzięcie udziału w gabinecie... demokratyzację rządu i przeprowadzenie reform. Informacje te wywołały w Warszawie ogólne zdziwienie — Wiadomo bowiem, że p. Stecki był bodaj najbardziej reakcyjnym członkiem gabinetu, o czym świadczą zresztą jego projekty i ustawy, które były w kołach demokratycznych niejednokrotnie przedmiotem zacieklej ataków. Między innymi postawił minister oświaty p. Ponikowski za warunek zasadniczy wstąpienie do rządu — wycofanie opracowanego przez p. Steckiego projektu administracji krajowej.

Koła demokratyczne niejednokrotnie wypywały p. Steckiemu reakcyjność poglądów i — czynów. To też zdumienie z powodu nagłej ewolucji p. Steckiego było ogólne.

P. Stecki musiał pójść. To też ustępując, został nagle zwolennikiem modnego u nas dziś demokratyzmu. Jako sprytny polityk, chciał odejść z pięknym giestem, aby nie zamykać zupełnie za sobą drzwi na przyszłość...

## Głosy o orędziu Rady Reg.

Wiedeńskie »Polnische Nachrichten« publikują wywiady z poszczególnymi przywódcami polskimi w Galicji:

Wiceprezes Baworowski oświadczył: Proklamacja Rady Regencyjnej wywołuje w narodzie polskim powszechny zapał. Dla naszego działania w przyszłości zakreślona jest linja wytyczna. Manifest zjednoczył wszystkie warstwy i stronnictwa do jednolitego postępowania.

Wiceprezes German: Krok obecny rządu w Warszawie należy powitać z radością. Jest to akt w danej chwili najrozsądniejszy. Nie należy go jednakże pojmować, jako akt antyniemiecki. Mojem zdaniem Rada Stanu zrozumiała, że przy obecnym swym składzie nie może ponieść odpowiedzialności za dalszy rozwój wypadków, dlatego postanowiła powołać Sejm, mający powziąć dalsze decyzje.

Wiceprezes Stapiński: Koło polskie zawsze stało na tem stanowisku, że rozporządzenie Rady Regencyjnej było dla niego miarodajnem. Koło polskie ma przeto obowiązek uznać się teraz za związane manifestem Rady i powziąć uchwałę co do dalszego stosunku Galicji i polskiej części Śląska.

X. Londzin (Śląsk) oświadczył: Naród polski zechce teraz ująć swój los w swe własne ręce i przeprowadzić konsolidację państwa, opierając się przytem na punkcie 13 programu Wilsona.

## Kongres narodów uciśnionych w Paryżu.

Dnia 15 października ma się odbyć w Paryżu kongres narodów uciśnionych Austrii, drugi z rzędu. Pierwszy odbył się, jak wiadomo, w kwietniu b. r. w Rzymie. Ze zwolnieniem drugiego kongresu zwlekano sześć miesięcy, ponieważ rząd włoski zwlekał długo z uznaniem jugo-słowian i ich komitetu. W kongresie paryskim ma wziąć udział także i Komitet Narodowy polski. Różnica między zjazdem rzymskim a paryskim polega na tem, że w międzyczasie uznała koalicja oficjalnie komitety i rady narodowe jako rządy odnośnych narodów. Słychać, że Francja nosi się z zamiarem uznania komitetu polskiego w Paryżu za rząd narodowy i to jeszcze przed kongresem.

## Obrady Sejmiku piotrkowskiego

W sobotę o g. 9 m. 15 rozpoczęły się plenarne obrady Powiatowego Sejmiku Piotrkowskiego. Udział delegatów jest bardzo liczny. Między innymi uczestniczą w obradach członkowie Sejmiku: pp. kierownik Biura pow. Sejmiku radca Makólski, z Gościnnej Sokołowski, Kazimierz Rudnicki, Felicjan Otoki z Dobicina, Bryndza-Nacki z Jeżowa, radca Turski z Gorzkowic, Czesław Turoboyski z Bujnic, Kazimierz Kotliński z Parzniewic, inż. Wacław Januszewski, ks. prof. Józef Bromski, mec. Józef Kon, mec. Pruszyński, Psarski z Sulejowa, p. Łuczycki z Witowa, adw. Antoni Byczkowski i inni.

Piéro prowadził sekretarz powiatowy p. Mirosław Dobrzański. Ponadto przysłuchują się obradom urzędnicy Biura Sejmiku, inspektor gmin p. Malanowski, kasjer p. Piotr Lisicki i inż. Bronisław Rudzki, aby w razie potrzeby udzielić delegatom wyjaśnień w sprawach należących do ich zakresu działania.

Posiedzenie zagał starosta Dr. Dunikowski, zastępca przewodniczącego Sejmiku gen. Wiktora, wskazując na szereg pilnych, a ważnych zadań gospodarki powiatowej.

Następnie imieniem Wydziału Sejmiku zabrał głos radca Makólski i odczytał następującą

### DEKLARACJĘ:

Sejmik Powiatowy Piotrkowski, powołany do opieki nad interesami kraju na terenie powiatu, uważa z tego tytułu za swój stanowczy obowiązek przeciwstawić się próbom ograniczenia jego dotychczasowego zakresu działania, oraz w interesie kraju i ludności powiatu dążyć do ujęcia samodzielnie w swoje ręce całości zarządu administracji powiatowej, nie wyłączając służby bezpieczeństwa publicznego. W bezpośrednim związku z temi swojemi administracyjnymi zadaniami, które rozumie, jako wykonywanie w szerokim zakresie powierzonych sobie pieczy nad kulturalnymi, gospodarczymi i społecznymi potrzebami powiatu, Sejmik uchwała w szczególności:

1) Dążyć do podjęcia na szerszą zakreślonych skalę robót inwestycyjnych, zmierzających do podniesienia gospodarczego stanu i kulturalnego poziomu powiatu, oraz zatrudnienia rzesz żyjących z pracy.

2) Rozumiejąc, że dzisiejsze stosunki aprowizacyjne wpływają wysoce ujemnie na stosunki i wzrost sił narodowych, Sejmik całym swoim wpływem dążyć będzie do uregulowania sprawy zapotrzenia szerokich warstw ludności w żywność, bez względu na trudności, na jakie napotykać usiłowania w tej dziedzinie.

W tych swoich zamierzeniach Sejmik liczy na obywatelskie współdziałanie gmin, oraz na wydatne, wychodzące poza ramy obowiązkowych świadczeń, poparcie materialne i moralne ludności całego powiatu.

### II.

Sejmik oświadcza, że dążyć będzie wytrwale, aby jego usiłowania i prace były zawsze wyrazem opinii i potrzeb szerszych warstw społeczeństwa.

Świadom konieczności skupienia sił około obrony najwyższych dóbr narodowych, Sejmik z radością powita polską władzę zwierzchnią, czerpiącą moc w poglądach i istotnych dążeniach narodu i wiernie przy niej stanie.

### III.

Wprowadzenie w życie powyższych uchwał i uzgodnienie dalszej pracy z wyłuszczeniemi w nich zasadami Sejmik porucza Wydziałowi, jako swemu organowi wykonawczemu.

Sejmik upoważnia Wydział do przed-

sięwzięcia kroków organizacyjnych, jakie w związku z tem okażą się niezbędne.

Oświadczenie to jednomyślnie uchwalono.

### Sprawozdanie

Z kolei zabrał głos sekretarz p. M. Dobrzański, celem złożenia sprawozdania z działalności poszczególnych komisji Sejmiku. Akcja ich była gorliwą, aczkolwiek napotykała na trudności, wywołane obecnymi stosunkami wojennymi. Dalszy ciąg sprawozdania podamy.

## O polską administrację

Pisma warszawskie donoszą:

Rada Regencyjna otrzymała wiadomość, iż sekretarz stanu do spraw zagranicznych, Solf, zamierza dokonać w najbliższym czasie szeregu zmian w stosunku do general-gubernatorstwa warszawskiego. Zostanie mianowicie oddana rządowi polskiemu całkowita administracja kraju i skarbowość.

W miarę przejmowania administracji okupacji będą kraj opuszczali, przyłączone zostaną do general-gubernatorstwa tak zwane etapy, zniesione rekwizycje, dane pozwolenie na wysyłkę pism polskich do tak zwanego Oberostu, na utworzenie wojska z komendą polską i oficerem niemieckim łącznikowym

Nastąpić może zmiana przysięgi wojskowej, a mianowicie w tym sensie, że wojsko przysięgnie wierność ojczyźnie a posłuszeństwo Radzie Regencyjnej i dowództwu.

W Oberost utworzony będzie zarząd cywilny, wojsko niemieckie pozostanie tam jedynie jako garnizon.

Rząd polski będzie mógł utworzyć własne misje w krajach neutralnych i uzyskać przedstawicielstwo osobne na kongresie pokojowym.

W piątek odbyło się w Warszawie posiedzenie Rady Koronnej z udziałem całego gabinetu, na którym miały zapadnąć ważne decyzje, głównie w sprawie przejmowania władzy w kraju. Rada Reg. miała wydać manifest w tych sprawach.

## Niemcy zwalniają polskich jeńców-oficerów

Komisja wojskowa jeszcze we wrześniu r. b. wystąpiła do odnośnych władz niemieckich z wnioskiem o uwolnienie i powrót jeńców oficerów polskiej narodowości. Obecnie starania te zostały uwieńczone pozytywnym wynikiem, i na mocy porozumienia z niemieckimi władzami:

1) wszyscy oficerowie-polacy, przebywający w niemieckich obozach jeńców, zostaną w najbliższym czasie uwolnieni, wobec czego wydział jeńców wstrzymał przyjmowanie podań w tych sprawach.

2) Jeńcy-oficerowie-polacy, zwolnieni z obozów w Austro-Węgrzech i przebywający chwilowo na terytorjum general-gubernatorstwa lubelskiego, otrzymywać będą bez żadnych trudności pozwolenia na wyjazd do general-gubernatorstwa warszawskiego. Pozwolenia to wydawać będzie niemiecki przedstawiciel w Lublinie.

## Kłeska Turków w Syrii.

Londyn. (BK) Komunikat angielski z Syrii z 5 bm.: Nie nastąpiła żadna zmiana w sytuacji. Na północ i zachód od Damaszku kawalerja nasza w swoich rozjazdach wywiadowczych w okolicy wzięła 15.000 jeńców.

Od początku operacji z nocy dnia 18 września wzięliśmy 71.000 jeńców i 350 dział, nie wliczając w to 8.000 jeńców wziętych do niewoli przez wojska arabskie króla Hedżasu Husseina. W liczbie jeńców znajdują się komendanci 16, 19, 24 i 53 dywizji i reszta garnizonu z Maan (Ali Jezbi pasza). Prócz tego w jeńcach niemieckich i austro-węgierskich wzięto razem 203 oficerów i 3000 żołnierzy.

# KRONIKA

13 Października. Niedziela.  
Edwarda Kr. W.  
Wschód słońca o g. 6 m. 22. Zachód słońca o g. 5 m. 10. Wschód księżycy o g. 1 m. 48 pp. Zachód księżycy o g. 11 m. 09 pn.

— **Prezydium Rady m. Krakowa do Rady Regencyjnej** wysłało telegram następującej treści:

Najdostojniejsza Rada Regencyjna, Warszawy.

Imieniem stolicy Piastowskiej składamy Ci, Najdostojniejsza Rado, hold, iż w historycznym swoim manifestie z dn. 7 października zdecydowała się ująć w ręce i wysoko podnieść jednoczący wszystkich Polaków sztandar ojczyzny niepodległej i zjednoczonej i spieszymy z zapewnieniem, że zgodnie z wolą wszystkich mieszkańców prastarego naszego grodu oczekujemy z radością wskazań najwyższej naszej polskiej władzy narodowej, dążących do jak najszybszego zjednoczenia wszystkich ziem polskich w silnem i niepodległym państwie polskiem.

— **Turcja zwalnia jeńców polaków.** Tel. Polska Agencja Prasowa donosi z Konstantynopola: Władze wojskowe tureckie oddały rządowi polskiemu do dyspozycji wszystkich jeńców wojennych narodowości polskiej, przebywających w Turcji.

— **Uwolnieni z obozów.** Jak donoszą pisma warszawskie Stanisław Thugutt został zwolniony z Modlina, a Władysław Grabski z Borowa pod Modlinem.

— **Nowy delegat dla Warszawy.** Austrjacko-węgierski „chargé d'affaires” poselstwa w Chrystjanji, Hoyos, obejmie w najbliższym czasie zastępstwo agend bar. Ugrona w Warszawie, na razie na jeden miesiąc.

— **O zniesienie cenzury.** Wydział prasowy prezydium rady ministrów komunikuje, iż pełniący funkcje prezydenta rady ministrów zwrócił się do ces. niem. gen.-gub. warszawskiego i c. r. k. gen.-gub. lubelskiego w sprawie zniesienia cenzury dla pism wychodzących na terenie całego Królestwa.

## Z miasta

— **Do wojska.** Wśród młodzieży w Piotrkowie daje się zauważyć pewne ożywienie, spowodowane ostatnimi wydarzeniami politycznymi.

Jak słychać, hasło wstępowania do wojska znajduje coraz więcej zwolenników wśród młodego pokolenia. Kilku młodzieńców już nawet wyjechało z Piotrkowa do Warszawy, aby tam zaciągnąć się w szeregi wojskowe.

— **Wolna komunikacja z Warszawą.** Pogłoska o zniesieniu przepustek na podróż do tzw. okupacji niemieckiej potwierdza się. Wczoraj przyjechało już wiele osób z Warszawy bez przepustek. Na nasze zapytanie w c. i k. komisariacie policji odpowiedziano jednak, że dotąd nie nadeszła jeszcze urzędowa wiadomość o rozporządzeniu, znoszącym przepustki.

— **Wypowiedzenie pracy robotnikom kolejowym.** W piątek tutejszy Zarząd kolejowy niemiecki wypowiedział od 1 listopada br. pracę wszystkim robotnikom, pochodzącym z Królestwa a zatrudnionym przy pracy na linii kolejowej Częstochowa-Koluszki.

To zarządzenie władze niemieckie kolejowe motywują przewidzianą zniżką administracji.

— **Zebranie organizacyjne „Kropki mleka”** odbyło się w piątek 10 bm. pod przewodnictwem ks. kan. Jasińskiego. Omówiono więc najpierw sprawy zasadnicze związane ze skupywaniem i rozdzielaniem mleka. Podnoszono przy tem kilkakrotnie potrzebę wyszukiwania potrzebujących i wspomaganie tych, którzy wstydzą się wyciągać rękę po pomoc. Stowarzyszenie ma już zapewniony lokal, światło, opał i 25 litrów mleka dziennie po cenach możliwych. Ilość tę zapewne pomnoży ofiarność społeczeństwa. Budżet wynosi około 900 k. miesięcznie.

Do Zarządu wybrano panie: Starościne Dunikowską, prezydentową Nowicką, dyrektorem Nencą, Chranowską, Gołabową i r. r. Truszkowskiego.

— **Uratowana placówka.** Zarząd Tow. Ochrony Kobiety tą drogą zawiadamia zainteresowane osoby, że „Ognisko Rodzinne” internat dla niezamożnych uczennic z d. 20 b. m. rozpoczyna swoją działalność, gdyż dzięki zabiegom członka zarządu p. Jana Zagrzejskiego i życzliwości dla tej instytucji J. W. Generała Wik-

tora mieszkanie zostało wynajęte w domu P. Różyckich, Al. 3 Maja Nr. 16.

— **Niewiaściwość.** Podczas piątkowego przedstawienia „Violetty” zdarzało się, że publiczność w ciągu produkcji oklaskiwała wykonawców. Wiele osób na sali słusznie zwracało uwagę, że tego rodzaju przerywanie produkcji przedwczesnymi oklaskami jest niewłaściwe, nie tylko dlatego, że przeszkadza innym w słuchaniu, ale także utrudnia zadanie dyrygentowi, orkiestrze i śpiewakom.

— **Podziękowanie.** Za złożone na rzecz „Ogniska Rodzinnego”, internatu dla niezamożnych uczennic, przez p. Aleksandrę Żarską 15 rb. i wiceprokuratora p. Ryszarda Śima 20 kor. składa serdeczne podziękowanie *Z. Grabowska.*

— **Podziękowanie.** P. Maksowi Rotbergowi za ofiarowanie dla wychowawców „Bursy męskiej imienia św. Stanisława Kostki” jednej sztuki materjału na ubrania, w imieniu Zarządu tej instytucji, składam serdeczne „Bóg zapłać”.

*Jan Zagrzejski.*

— **Stan chorób zakaźnych w Piotrkowie** z Magistratu komunikują: Zgodnie z wykazem lekarza miejskiego, dr. Szokalskiego za ubiegły tydzień, od dnia 1 b. m. do 7 b. m. 1918 r. zanotowano w tutejszym mieście chorób zakaźnych:

2 wypadki duru brzuszego,  
1 „ „ „ plonicy,  
czerwonki, błonicy, ospy nie notowano.

— **Zmiany w Komendzie powiatu.** Dr Tadeusz Gruca, sekretarz Skarbu opuszcza jutro Piotrków, przeniesiony na wyższy posterunek służbowy do Lublina. Sekretarz Gruca od roku 1914 przebywa w Królestwie, a w Piotrkowie od chwili utworzenia tu Komendy obwodowej, w której organizował dział podatków niestających (akcyzy). We wrześniu 1917 r. mianowany został referentem akcyzy dla Piotrkowskiego okręgu, składającego się z sąsiednich powiatów. Sekretarz Gruca zadania swoje spełniał według swych najlepszych chęci. Dr Gruca ma być powołany w najbliższym czasie przez Rząd polski na odpowiedzialny posterunek służbowy.

## OFIARY:

— Złożono w administracji „Dziennika” na „Kropkę mleka” wręczone przez W-go Tadeusza Kozarskiego z Konopnicy rb. 25 na ręce W-niej Dunikowskiej i kor. 100 wręczone przez starszego lekarza powiatowego dr. Romana Merunowicza.

— Na „Kropkę mleka” pozostałość z prenumeraty stosownie do życzenia W-go Kopytyńskiego z Budapesztu kor. 5 hal. 90.

## Z Polski

— **Przybycie oficerów legji z Marmarosz Sziget do Stanisławowa i Lwowa.** Pisma galicyjskie donoszą, że publiczność witała entuzjastycznie oficerów legionowych, przejeżdżających przez te miasta, powracając z Marmarosz Sziget. W Stanisławowie, gdy pociąg zjechał, przyjęto legionistów owacyjnie i wręczono im kwiaty, a jeden z kolejarzy przemówił do nich w słowach, pełnych radości. Odpowiedziawszy „Rotę”, poczem zaproszono wszystkich do restauracji kolejowej na objad. Grono pań stanisławowskich towarzyszyło legionistom w pociągu aż do Chodorowa.

Do Lwowa przybyło około 80 oficerów. Dyr. Tomicki wysłał specjalne dwa wozy tramwajowe dla legionistów. Deputacja oficerów legionowych udała się do ks. arcybiskupa Bilczewskiego.

Następnego wieczoru przyjechali podoficerowie i żołnierze.

W południe w salach restauracyjnych hotelu Krakowskiego odbył się wspólny objad oficerów, wieczorem zaś w Domu legionowym wspólna wieszka oficerów i żołnierzy.

We czwartek przedpołudniem odbyło się w sali ratuszowej uroczyste powitanie legionistów przez reprezentację miasta, wieczorem zaś w salach ratuszowych było zebranie towarzyskie.

— **W sprawie „konsulatu polskiego”** we Lwowie, pisze „Gaz. Wieczorna”. W ostatnich czasach pojawiła się wiadomość o polskim konsulacie we Lwowie. Ponieważ wiadomość tę powtórzył cały szereg dzienników — zasięgnięliśmy przeto informacji u źródła i możemy stwierdzić, że odnośna notatka nie polega na faktycznym stanie rzeczy. Stojąc na gruncie bezwzględnej łączności Galicji z Królestwem nie moglibyśmy dopuścić do formowania konsulatu polskiego we Lwowie.

Cytowana powyżej notatka nazwała tak biuro Departamentu stanu we Lwowie. Biuro to ma czysto informacyjny charakter, przyczem ulżenie losu powracających reemigrantów z Rosji i utrzymanie łączności z Królestwem jest jego wyłącznym celem. Charakter biura jest najzupełniej przejściowy.

— **10.000 marek za wykrycie sprawców zamachu na dra Schultza.** „D. W. Zeitung” donosi, że wyznaczono nagrodę—10.000 mk. za wykrycie sprawców zamachu na komisarza policji polowej, dra Ericha Schultze. Jako sprawcy zamachu podejrzani są dwaj osobnicy, z których jeden ubrany był w nielokowane palto. Obaj zbiegli w kierunku mostu Poniatowskiego.

— **Napady bandyckie w Radomiu.** Dnia 3 bm. w godzinach porannych w najruchliwszym

punkcie miasta, bo na ul. Lubelskiej dokonano zuchwałego napadu rabunkowego. Dwóch uzbrojonych w rewolwery ludzi napadło na kantor wymiany znajdujący się w tym domu i zagrożony obecnym rewolwerami zabrali około 30.000 kor. Po wyjściu bandytów jeden ze współwłaścicieli kantoru zrobił alarm i przy pomocy milicji jednego ze złoczyńców ujął, drugi zaś z pieniędzmi uszedł narazie bezkarnie.

— **O skonfiskowane kościoły.** Mieszkańcy Kamieńca Podolskiego wyznania rzymsko-katolickiego zwrócili się do biskupa łucko-żytomierskiego z prośbą o odzyskanie wszystkich kościołów i budynków, skonfiskowanych przez rząd rosyjski w latach 1793—1864.

## Z TEATRU

### Opera Polska

Istotnie, należy pogratulować Dr. Wierzbickiemu pełnego powodzenia, jakie zdobył w swej niezwykle śmiałej imprezie artystycznej. Mówimy śmiałej, gdyż zorganizowanie widowisk operowych na prowincji w naszych stosunkach jest czemś niezwykle. Dr. Wierzbicki umiał pokonać prawie wszystkie, nastrożające się tu trudności.

„Violetta”, sympatyczna opera o muzyce pełnej melodyjności i szczerego liryzmu wypadła doskonale, zarówno pod względem scenicznym jak i muzycznym. Palma pierwszeństwa i świetnego sukcesu należy się pannie Julji Mechównie, bodaj najlepszej obecnie w Polsce wykonawczyni tej typowo koloraturowej partji. Wspaniała głos, o czystym i metalicznym timbrze, opanowany doskonałą sztuką, brzmiał świetnie. Artystka była doskonale usposobiona i porywała swym śpiewem. Na specjalne podkreślenie zasługuje również znakomita gra p-ny Mechówny i wogóle niezwykła sumienność i pewność siebie, z jaką traktowała rolę.

Dobrym partnerem p-ny Mechówny był p. Rolicz Sarna, który bardzo umiejętnie włada swym głosem, cokolwiek ostrym. Również pod względem aktorskim partja Alfreda wypadła bez zarzutu.

P. Wiśniewski w roli Jerzego utrzymał się na wysokości zadania. Jego miły baryton o jasnym ciepłym brzmieniu, choć niezbyt głęboki, wywiera sympatyczne wrażenie. Dr. Wierzbicki nie miał pola do popisu.

Całość wypadła składnie i równo. Wystawa, w danych warunkach, była staranna. Trudno wymagać dobrego zespołu chórowego, mimo to jednak brzmiał on na ogół dobrze.

P. Ryder jako dyregent zasługuje na pełne uznanie. Dzięki jego energii i znakomitemu opanowaniu partytury rzecz rozwijała się z należytą dynamiką i ekspresją. Przypnać należy, że miał on ułatwione zadanie dzięki doskonałej i nadzwyczaj karnej orkiestrze 100 pp. Zwłaszcza akt IV stał na artystycznej wyżynie.

Publiczność głośno oklaskiwała wykonawców.

Wogóle, jeżeli celem teatru jest dostarczenie widzowi prawdziwych wrażeń estetycznych, to Opera Polska zadanie to spełnia. To wystarcza. *fr.*

## Ważne posłuchania u ces. Karola

przedstawicieli wszystkich stronnictw w głównej kwaterze

Wiedeń (BK) „Deutsch-bohmische Korrespondenz” donosi: Cesarz przyjął dziś w głównej kwaterze szereg parlamentarzystów. Jako pierwsza grupa przyjęci zastępcy Związku czeskiego: Fiedler, Tusar, Hruban i Stanek. Posłuchanie trwało około pół godziny.

W drugiej grupie przyjęci zostali przedstawiciele czterech stronnictw Izby panów, a to: ks. Fürstenberg, Czedit, ks. Lobkowitz i Ruber.

Następnie odbyła się audjencja narodowców niemieckich przyjęci, zostali pos. Wolf, Waldner, Steinwender, Lodgeman, Pacher, Stölzel, Urban, Tunfel oraz posłowie Friedman, chrześ. społ. Fink, Hau-

## DO SPRZEDANIA

**Rower** prawie nowy z zupełnie nowymi gumami, angielskiej fabryki „Triumph”, wagi 10 kg.  
**Aparat** fotograficzny firmy „Görz” format 9x12 z urządzeniem do zakładania klisz przy dziennym świetle.

Wiadomość w kantorze drukarni „A. Pański” ul. Bykowska Nr. 56. 1623

ser, Matja, soc. dem. niemieccy: Adler Saitz i Ellenbogen, polacy Tertil Lewenstein i hr. Baworowski, połud. słowenie Korosze, ukraińcy Petruszewicz i Lewickij, włocho Faiduti, rumun Isopescu, Grecul i polski demokrat radykalny Reizes.

Posłuchania miały się skończyć o g. 2 po południu.

## Otensywa włoska

Wiedeń. Urzędowo 12 bm.

**Front włoski: Plaskowyzyna Siedmiu Gmin była wczoraj widownią gwałtownych i dla nas pomyslnych walk.**

Po krótkim uderzeniu ogniowem o g. 4 rano piechota włoska podjęła ataki między doliną Assa i Monte di Val Bella. Kiedy natarcia pod Assiagio zostały udaremnione przez nasz ogień obronny, udało się francuzom i włochom wedrzeć się czasowo do naszych pozycji na Monte Sissemol, lecz niezwłocznie podjęty kontratak naszych rezerwowych bataljonów wyrzucił natychmiast nieprzyjaciela.

Także we wschodniej części plaskowyzyny ataki nasze załamały się, częścią w walce wręcz lub w kontrnatarciach. Liczne trupy i ciężko ranni nieprzyjaciela leżą przed naszymi pozycjami.

Sukces ten jest zarówno zasługą wojsk jak i wzorowego dowództwa oraz współdziałania między piechotą i artylerją, nadto umożliwiła go istotnie dzielność bojowa oddziałów telegraficznych.

W ofiarnych walkach brali udział w niezłomnej zgodzie synowie wszystkich ziem monarchji.

**Na Bałkanie:** W Albanji, w związku z marszem odwrotowym naszych głównych wojsk, który odbywa się bez przeszkód, ściągaliśmy nasze tylne strażę z nad rzeki Skumbi.

Między Niszem i Leskocavem trwały walki.

**We Francji:** U wojsk austro-węg. nie było ważniejszych działań bojowych.

Wojska feldm. Metzgera wzięły wybitny udział w ostatnich sukcesach pod Verdun.

## Komunikat niemiecki

Berlin. Urzędowo 11 bm.

Wojska niemieckie cofnęły się ze swych pozycji na zachód od Douai na tylne linie; przeciwnik posuwał się za nimi powoli. Na północny wschód od Cambrai nieprzyjaciel atakował między Skaldą a St. Waast. Celem ataku zabranych tu na ważkim froncie dywizji angielskich przełamanie frontu w kierunku na się Valenciennes-Senle, zamiar ten nie udało się nieprzyjacielowi udało się usadowić jedynie na wzgórzach na wschód i południowy wschód od powyższej miejscowości.

Nasze kontrataki, wspierane skutecznie przez wozy pancerne, powstrzymały tu natarcie nieprzyjaciela. Na reszcie frontu ks. Ruprechta silne ataki odparte zostały przed naszymi linjami, wśród ciężkich dla nieprzyjaciela strat.

Na froncie następcy tronu odparte zostały przed naszymi pozycjami gwałtowne ataki częściowe dywizji angielskich, amerykańskich i francuskich po obu stronach Bohain.

**Na południe od Laon opuściliśmy Chemin des Dames.**

W łuku Aisny i na południe od Vouziers zajęliśmy nowe pozycje; nieprzyjaciel nie zauważył tych ruchów także w Szampanji nieprzyjaciel ostrożnie się posuwał. Zwycięski wynik wielkiej bitwy w Szampanji i wyczerpanie nieprzyjaciela umożliwiły gładkie przeprowadzenie tych ciężkich ruchów. Gwałtowne ataki nieprzyjaciela na obu brzegach Mozy rozbiły się wśród ciężkich strat nieprzyjaciela.

Cunel i las Ornes, które czasowo straciliśmy, zostały odzyskane przez bataljony saskie.

## Z Radomska

(Od naszego korespondenta)

Z Zarządu miasta. Dn. 1 bm. odbyło się posiedzenie Zarządu pod przew. burmistrza p. Goszczyńskiego, z udziałem ławników pp. Lewkowicza, Katuszewskiego, Szwedowskiego i Glikmana, według następującego porządku:

1) Odczytano protokół z poprzedniego posiedzenia.

2) Zgodzono się na propozycję Zarządu. Dyr. szpitala epidem. w Radomsku w sprawie lokowania tam wszystkich chorych. Żydowski szpit. epidem. zgodził się przyjmować chorych na tyfus plamisty bez różnicy wyznania, w ilości, o ile starczy miejsca według orzeczenia lekarza. Magistrat natomiast obowiązuje się dać szpitalowi subsydjum walutą rosyjską lub w koronach po kursie handlowym po 100 rb. miesięcznie oraz bezpłatnie 1 sąż. drzewa miesięcznie tj. 12 sążni rocznie. Również Magistrat obowiązuje się ułatwić szpitalowi nabycie produktów spożywczych po cenach aprowizacyjnych. Zarząd szpitala przedstawi takse za leczenie chorych, którą Magistrat zatwierdzi. Rachunki szpitala kasa miejska zainkasuje, a za niezamożnych wypłaci na rachunek odnośnych gmin z funduszów szpitalnych niezwłocznie przed sporządzeniem rozkładu. Jako zaliczkę postanowiono wydać Zarządowi szpitala rb. 300. Co do powyższego sporządzoną zostanie piśmienna umowa z Zarządem szpitala.

3) Uchwalono zmienić godziny urzędowe w biurach Magistratu, które czynne

będą od godz. 9 rano do 3 popoł. bez przerwy.

4) Uchwalono udać się do Komendy powiatowej w sprawie oświetlenia miasta i w tym celu wydelegowano pp. ławników Szwedowskiego, Lechowicza i Katuszewskiego.

5) Wysłuchano sprawozdania z konsultacji prawnej w sprawie elektrowni miejskiej.

6) Prośby Walińskiego o sprzedaniu mu drzewa z lasu miejskiego po cenie szacunkowej—nie uwzględniono.

7) Postanowiono zasypać studnię na ulicy Częstochowskiej.

**Uczczenie zasług s. p. Kazimierza Soczołowskiego i s. p. Juliana Kulskiego.** Zawiązał się tu, z inicjatywy T-wa Straży Ogniowej Ochotniczej Komitet Organizacyjny, który rozpoczął zbieranie składek dobrowolnych z pomocą osób uproszonych, na koszt wykonania artystycznego i w murowania w klasztorze po-Franciszkańskim w Radomsku dwóch tablic marmurowych z medaljonami zadłużonych i pamiątkową dedykacją. W tym celu zwraca się z gorącą prośbą do ogółu mieszkańców miasta i okolicy, o łaskawe poparcie materialne tych usiłowań zaznaczając, że ofiara najmniejsza będzie przyjęta z wdzięcznością. Składki przyjmują Członkowie Komitetu delegowani i T-wo Wzajemnego Kredytu w Radomsku na rachunek Komitetu uczczenia s. p. Kazimierza Soczołowskiego i s. p. Juliana Kulskiego.

Sprawozdanie szczegółowe z działalności Komitetu, wraz z listą ofiarodawców

jak również rezultaty ogłoszonego konkursu na tablice artystyczne, będą w swoim czasie opublikowane i przesłane wszystkim ofiarodawcom.

Członkowie delegowani upoważnieni do zbierania składek winni wydawać kwity sznurowe na kwotę otrzymaną od ofiarodawcy.

## Prawica czy lewica?

W orędziu Rady Regencyjnej wysunięto hasło stworzenia rządu koalicyjnego, tzn. składającego się możliwie z przedstawicieli wszystkich obozów politycznych. Hasło to jest aż nadto usprawiedliwione i znalazło powszechne uznanie w kraju. Wszyscy bowiem rozumieją, że w chwili tak doniosłej zgoda rozbieżnych dotąd kierunków i dążeń jest niezbędna, że wszyscy powinni mieć możność wzięcia udziału w pracy nad budową państwa polskiego.

Niestety, wiadomości dochodzące z Warszawy mówią coś innego. Warszawa jest obecnie widownią wyścigu o władzę między prawicą i lewicą, które pragnęłyby jaknajwiększy wpływ wywrzeć na kierunku przyszłego rządu. Pierwsi wysuwają Świeżyńskiego, drudzy Piłsudskiego. Natomiast nie słychać, aby się zanosilo na porozumienie. Istotnie trudno przypuścić, aby te dwa obozy, które dzielą poglądy polityczne, mogły się pogodzić na dłuższą metę.

Wiele przemawia za tem, że narazie zwycięży kierunek radykalny. Będzie to jednak prawdopodobnie okres przejściowy. Gdy umysły rozkołysane obecnie wra-

niami rozgrywających się wypadków i górnemi nadziejami, wrócą do normy, i gdy przyjdzie do realnej pracy, wówczas i inni także ludzie dojdą do kierownictwa państwem i będą musieli dość.

Szkoda jednak, że w tak poważnej chwili nie można w Polsce dość do zgody, aby wołę i energję całego narodu w jedno sprowadzić łożysko, do jednego celu.

## Listy do Redakcji

Szanowny Panie Redaktorze!

Raczej Sz. Pan umieścić w swem poczytnym piśmie niniejszą wzmiankę, co do prorocstwa naszego ukochanego wieszca narodowego Adama Mickiewicza.

W trzeciej części »Dziadów«, scena V widzenie księdza Piotra, między innymi Mickiewicz o przyszłości naszej strokanej Ojczyzny pisze:

»Wskrziesiciel narodu!  
Z matki obcej: krew jego dawne bohaterzy,  
A imię jego będzie czterdzieści i cztery«.

Wskrziesicielem narodu polskiego bezwzględnie uważać możemy pana Wilsona, który w jednym z 14 punktów swoich głosi o niepodległości i zjednoczeniu narodu naszego.

Jeśli zatem policzymy ilość liter:

»Prezydent Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej«

otrzymamy zgodnie z prorocstwem imię jego

»czterdzieści i cztery«.

Do tego wniosku przyszedł syn mój Władysław Madejczyk, uczeń I kl. b. I-go Gimnazjum męskiego imienia Bolesława Chrobrego w Piotrkowie, który przysłuchując się toczącej się rozmowie wpadł na tego rodzaju pomysł.

Łączę wyrazy itd.

Lek. wet. J. Madejczyk.

## BRUNON JASIOBĘDZKI

GEOMETRA PRZYSIĘGLY kl. II-iej 1279

PIOTRKÓW, ulica Legionów 15 (dawniej Bankowa)

Wykonuje: pomiary majątków i wsi, parcelacje, komasacje, regulację serwitutów pastwiskowych i leśnych, podziały pastwisk, zamiany gruntów i wszelkie czynności dla Władz Tow. Kredyt. Ziemskiego, hipotecznych i sądowych.

## Wykłady w Szkole Fachowej

handlowej II oddział, rozpoczną się 14-go października br. Zapisy od godz. 2—5 po południu ul. Krakowska l. 24 m. 4. 1600

## OGŁOSZENIE

1343  
Biuro pośrednictwa w transakcjach wszelkiego rodzaju ze stałą siedzibą w mieście Radomsku, przy ul. Krakowskiej, w domu W-go Erlicha. L. 9  
**Kupno i sprzedaż** wszelkich nieruchomości, jak ziemskich tak miejskich, parcelacja majątków, lokacja pożyczek na hipotekę, kupno i sprzedaż wszelkiego rodzaju lokomobil i narzędzi rolniczych.  
Transakcje Biuro moje załatwiać będzie możliwie szybko, sumiennie i solidnie, ku zadowoleniu WW. PP. interesowanych. Z poważaniem **W. Chutkiewicz**.

## Dyrekcja Towarz. Kredytowego Miejskiego w Piotrkowie

podaje do wiadomości, że 20 września b. r. odbyło się losowanie listów zastawnych na sumę 272600 rb. Tabelki wylosowanych numerów są do przejrzania w biurze Dyrekcji. Wypłata należności uskuteczniać się będzie w kasie Towarzystwa od 30 stycznia 1919 r. lub też wcześniej z potrąceniem 6% dyskonta. 1620

Zgubiono portfel koloru wiśniowego, zawierającego kor. 192, oraz pewną kwotę w walucie rosyjskiej, 2 weksle, jeden na rub. 20, wystawiony na imię Jana Warda, drugi na 30 rub. na—Wacława Dudkiewicza, żyrowany przez An. Kępińskiego i kwit kaucyjny na 200 kor. wydany przez sędziego śledczego. Łaskawego znalazcę uprasza się o zwrócenie pod adresem: St. Stolarski, ul. Roksycka l. 34. 1621

Do odstąpienia od zaraz sklep z pokojem i urządzeniem sklepowym, punkt handlowy. Wiadomość Kaliska 20 m. 2. 1617

Były legionista, słończywszy 6 klas, posiadający język niemiecki w piśmie i słowie poszukuje korepetycji, lub jakiegokolwiek zajęcia. Łaskawe zgłoszenia w Administracji.

Poszukuje mieszkania 3—4 pokojowego. Oferty składać Hotel Comfort pokój nr. 22. 1626

**POTRZEBNE PODRĘCZNE DO KRAWIECCZYŹNY**  
Wiadomość: Pracownia ubiorów damskich J. Petrol, ul. Sieradzka l. 5.

## Potrzebni chłopcy

do roznoszenia gazet. Zgłaszać się do Admin. Dziennika ul. Bykowska 71.

Do sprzedania w Częstochowie w śródmieściu trzy piętrowy dom z oficynami, cena 800,000 marek. Do kupna potrzeba 400,000 m. Bliższych szczegółów można zasięgnąć w Administracji »Dziennika Narodowego«.

Do sprzedania i objęcia z dn. 1 stycznia 1919 r. sklep rzeźniczy, egzystujący od lat kilkadziesiąt w Piotrkowie, wraz z warszatem, motorem, maszynami całkowicie urządzeniem. Wiadomość: plac Czarnieckiego l. 7 u Bolesława Bartenbacha. 1473

## Zakład Lecznicy D<sup>ra</sup> KMITY

WARSZAWA, Aleje Jerozolimskie Nr. 80  
Choroby gardła, nosa, uszów.

Stosowanie ultrafioletowych promieni przy gruźlicy. 176

Potrzebna dobra kucharka do Rusocin. 1603

Potrzebni chłopcy na praktykę do zakładu bednarskiego w Piotrkowie ul. Krakowska l. 6. Kopydłowski. Platni od początku. 1573

Niniejszym mamy zaszczyt zawiadomić Sz. Klientę, iż w tych dniach została otwarta

## „Spółka opałowa“

która poleca po cenach przystępnych: TORF, węgiel i drzewo. Przyjmuje się zamówienia na większe ilości tego opału, wraz z odstawą do domu lub bez. Adres: ul. Roksycka l. 4, A. Kuczyński i Z. Kossowski. 1595

Blachę ocynkowaną, blachę żelazną. Kotły z blachy ocynkowanej, kotły emaljowane. Cement »Grodziec« i »Kluze« poleca: Włociańskie Towarzystwo Handlowe w Piotrkowie, ul. Sienkiewicza 8

Wystrzegać się podrabian

# GILZY

Z WŁASNEJ FABRYKI  
„SMACZNE”

WSZELKIE GATUNKI

Z NAJLEPSZEJ BIBUŁKI

„ARABIA”

znanej polskiej fabryki papieru

„MIRKÓW”

ZAWSZE NA SKŁADZIE

u M. TENENBAUMA

PIOTRKÓW, Krakowska 1

Wystrzegać się podrabian

Proszę uważać na firmę

Uwaga: Bibułka nie czernieje przy paleniu.

Sprzedam: 2 książki do roweru w dobrym stanie format 28 i pół. Wiadomość ul. Legionów l. 2. 1624

Kupię dom z ogrodem lub niewielką osadę. Wiadomość: Sklep pod firmą »W. Loga« ul. Dominikanek. 1622

## Poszukiwanie

Jednorazowe ogłoszenie (dokładny adres nadawcy i adresata) nie przekraczające 20 słów, kosztuje 3 korony. Za każde dodatkowe słowo 10 hal.

Rodzina Jachemskich z Moszczenicy gm. Bogusławice, fabryka p. Endera, zawiadania Władysława Dzikowskiego, zamieszkałego w Moskwie, że wszyscy są zdrowi, tylko Lucia umarła. List z 12 czerwca odebraliśmy. Prosimy o przysłanie nam swego dokładnego adresu. Wszystkie pisma uprasza się o przedruk niniejszego. 1618

Adres Redakcji: Piotrków, Bykowska, 71 parter

Redakcja otwarta od godziny 12-iej do 1-iej w południe w dni powszednie i w niedziele. Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Administracja otwarta od godziny 9 do 1 rana i od 4 do 7 popołudniu  
Cena poszczególnego numeru 30 hal. = 20 fenigów.

Redaktor naczelny Franciszek Dutkiewicz

Druk. Państw. w Piotrkowie, ul. Bykowska l. 71,

Wydawca i redaktor odpowiedzialny Tadeusz Kowalski